

**Pęckowo\_1**  
**Karta wywiadu etnograficznego**

<b>Metryczka miejscowości</b>		
Powiat	szamotulski	
Gmina	Obrzycko	OB_PE_001
Miejscowość	Pęckowo	OB_PE_001

<b>Metryczka wywiadu</b>			
Data realizacji	6.09.2013	Miejsce wykonania	Ogród informatorów.
Czas trwania	2 h	Forma i wielkość	Brak informacji.
Przeprowadzający	T.P.	Komentarz	Informatorzy to małżeństwo; brak nagrania.

<b>Metryczka informatorów</b>				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
OB_PE_001	M	58 l.	Radny gminny	
OB_PE_001	K	54 l.		

<b>Informacje etnograficzne</b>	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
<b>I. Toponomastyka i etnonimy</b>	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Brak informacji.
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	W Pęcownie był majątek, który należał do ordynacji Raczyńskich w Obrzycku. Przed II wojną światową odbyła się parcelacja majątku (podobno miało to odbyć się za długi – majątek był zadłużony). Powstało wtedy kilkanaście gospodarstw.
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Brak informacji.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
<b>II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe</b>	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	Brak informacji.
<b>Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne</b>	
1.	<p>św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny</p> <p>Zabawa w szkole. Szkoły nie było w Pęcownie, Chodziliśmy do szkoły w Obrzycku. Dawniej była klubokawiarnia</p>

	(Katarzynki)	w dawnym dworze (jak to informatorzy mówią pałacu); obecnie znajduje się tam oprócz mieszkań także świetlica. Budynek jest własnością gminy.
2.	św. Marcina/11 listopada	Obchodzi się imieniny Marcina. Na dzień ten piecze się rogałe z nadzieniem, czasem się kupuje, ale są drogie. Czasem też jakiś placek drożdżowy. Dawniej na jesieni zabijano gęsi, jak je jeszcze na wsi chowano, ale nie łączono tego ze św. Marcinem.
3.	Adwent	Adwent to czas przed Bożym Narodzeniem. Dawniej chodzono na roraty. Jest to czas oczekiwania na narodziny Chrystusa. Teraz przeważnie dzieci chodzą z „lampionami” na roraty. Nie organizowano wówczas zabaw, ani tym bardziej wesel, podobnie jak w Wielkim Poście, przed Wielkanocą.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	W dzień ten obdarowuje się, szczególnie dzieci słodyczami, które wkłada się do butów. Buty muszą być oczywiście czyste. Prezenty kupuje się na święta, czyli na Gwiazdkę.
5.	Wigilia	Do kolacji wigilijnej siadamy pod wieczór, gdy „pojawi się pierwsza gwiazdka na niebie”. Tak jak mówi tradycja. Jak mówiono kiedyś, do wigilii właśnie wtedy należało zasiać. Mówią, że powinno być 12 potraw, tyle ile miesięcy w roku. Ale nikt już chyba tyle nie przygotowuje. Niektórzy mówią, że nieparzysta liczba – 9 czy 7. Zresztą dawniej święta bywały znacznie skromniejsze. Ważne, aby być z rodziną, bo to jest tak naprawdę najważniejsze – jak podkreślili informatorzy. Obowiązkowo pod białym obrusem musi znaleźć się sianko. Dzielimy się opłatkiem. Na stole pojawia się zawsze puste nakrycie, dla osoby która może przybyć na „wigilię”. Jak informatorzy podkreślili, chyba tak jest w całej Polsce.  Na kolację wigilijną przygotowywane są w naszym domu 2 zupy: zupa grzybowa (z leśnych grzybów), a także barszcz z czerwonych buraków z uszkami; niektórzy we wsi gotują także zupę rybną na warzywach i zaciaganą. U informatorów się nie gotuje, bo nikt nie lubi zupy). Są zawsze:

- śledź w śmietanie, albo w marynacie
- karp pieczony
- kapusta kiszona z grzybami
- pierogów nie przygotowują, ale niektórzy we wsi jedzą pierogi
- kompot ze suszonych owoców, jabłek, śliwek, gruszek
- „makiełki” – małe kluseczki lub drobny makaron ugotowane, z makiem z rodzynkami, na słodko. Bardzo lubiła makiełki matka informatora; starsi robią makiełki z rozmoczoną w mleku bułką.

Ciasta: pierniki; makowce, sernik; miodownik (ciasto z miodem).

Choinka – żywe drzewko ze świerku. Zawsze tak było. Dawniej, jak nie było lampek, to się na choince zapalało świeczki. Informatorzy pamiętają z dzieciństwa zimne ognie, które palili po kolacji a także w Sylwestra. Coraz więcej ludzi we wsi ma już jednakże choinki sztuczne. Zawsze jednak kilka gałązek żywego świerku się znajdzie, tak aby był zapach świerku, który zawsze wiąże się z Bożym Narodzeniem. Choinka dawniej była ubierana dzień przed wigilią, a czasami nawet w samą wigilię; teraz ludzie ubierają często choinkę znacznie wcześniej, tak jak w sklepach, czy urzędach. Niezgodnie z tradycją. Dawniej, gdy nie było tyle ozdób choinkowych do kupienia, robiliśmy jako dzieci łańcuchy z kolorowego papieru, słomy, bibułek; na choinkę wieszano się także cukierki, orzechy, małe pierniczki i jabłka. Choinka stoi tak długo, aż nie zaczyna mocno oblatywać z igieł (nie dłużej jak do 2 lutego – tak jak w kościele).

Jak tylko pamięta zawsze chodzili na Pasterkę. Należą do parafii w Obrzycku, która odprawiana jest o północy. Prezenty po kolacji zawsze przynosił i przynosi Gwiazdor. Tak przynajmniej ludzie mówią, a nie św. Mikołaj. Zawsze ktoś przebierał się ze sąsiadów.

		Dawniej po kolacji wigilijnej chodziły po wsi „Gwiazdory” i śpiewali kolędy. Jeszcze sporadycznie pojawiają się w ostatnim czasie. Zaśpiewali kolędę i składali życzenia. Trzeba było dać im jakiś grosik, albo pierniki czy cukierki. Z reguły bawiły się w to dzieci szkolne. Ale to jakoś odbywało się 20-30 lat temu.
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Przede wszystkim święta spędza się rodzinnie. Gości się przyjmuje, albo samemu wyjeżdża w odwiedziny.
7.	Sylwester/Nowy Rok	Na sylwestra psococono się i „wystawiano z zawiasów furtki, bramy oraz wynoszono je gospodarzom w inne miejsca. Nikt się o to nie obrażał. Z tego tytułu było dużo śmiechu i oczywiście poszukiwania. Trzeba było przywiązywać bramki łańcuchami. Obecnie dzieje się to w ograniczonym zakresie. Jeszcze 2-3 lata temu coś się działo. W latach 60. XX wieku informator pamięta, że wóz na drewnianych kołach wciągnęli na stodołę (tzn. na dach stodoły).
8.	Trzech Króli	Święto kościelne dawniej, chociaż od paru lat – jest to dzień wolny również od pracy. Przyniesioną poświęconą tego dnia kredą, wypisuje się na drzwiach mieszkania, tych wejściowych (od wnętrza) imiona Trzech Króli: Kacpra, Melchiora i Baltazara oraz inicjały Nowego Roku. Przez kilka ostatnich lat chodziły dzieci w Trzech Króli, jako Herody, ale jakoś się to nie przyjęło.
9.	Kolędnicy	Nie pamięta aby kolędnicy chodzili.
10.	MB Gromnicznej	Do tego czasu stoją choinki w kościele i wtedy się kończy okres Bożego Narodzenia. W Matki Boskiej nazywanej Gromniczną święci się świece, które zapalano dawniej powszechnie w czasie burzy. Zapalona gromnica miała chronić dom, gospodarstwo od uderzenia pioruna. Informatorzy pamiętają, że gromnice zapalali ich rodzice.
11.	Karnawał, tłusty	W karnawale organizowano dawniej zabawy. Teraz też Rada

	czwartek, koniec karnawału	<p>Sołecka stara się zorganizować, 1-2 zabawy w okresie karnawału, w świetlicy.</p> <p>Po wojnie i w latach późniejszych bardzo popularne były zabawy w okresie letnim, czy też w maju; po kolei w każdej wsi; odbywały się na wolnym powietrzu; czasami wystarczyło, że ktoś tylko grał na akordeonie; bardzo często grał zespół na żywo.</p> <p>Kobiety spotykały się dawniej przy „darcu pierza”; informatorka pamięta, jak opowiadała o tym jej mama. Ludzie chowali gęsi, kaczki i kury. Teraz to się nikomu nic nie chce. Były różne psoty i zabawy. Na koniec jak wspomina informator był tzw. „pępek”, czyli ludzie sobie trochę popili, pośpiewali i potańczyli. Bo z reguły odbywało się to w karnawale. Pieczono pączki, chruściki (nazywane też faworkami).</p> <p>Pączki pieczono obowiązkowo na ostatni czwartek karnawału i chyba dlatego dzień ten nazywano „Tłusty czwartek”. Na ostatnie przed Popielcem dni karnawału, czyli „ostatki” również pieczono pączki, gotowano golonki, bigos. Na „podkoziółek” zawsze była zabawa. Bawiono się hucznie do północy, bo od Środy Popielcowej zaczynał się Wielki Post.</p>
12.	Topienie Marzanny	Obecnie zwyczaj funkcjonujący wyłącznie w kontekście szkolnym. W Obrzycku na Warcie puszczają taką kukłę.
13.	Środa Popielcowa	<p>Tego dnia zaczyna się Wielki Post. Ksiądz w kościele posypuje głowy popiołem. Nie je się także potraw mięsnych. Obowiązuje ścisły post podobnie jak w Wielki Piątek. Jemy plynidze, czyli placki ziemniaczane, ryby, jakiś serek, czy jajka, zupę owocową, albo też pierogi.</p> <p>Informatorzy pamiętają zwyczaj, który funkcjonował jeszcze w latach 70. XX wieku. Był zwyczaj przypinania dla żartu woreczków z popiołem. Nie wiedzą dlaczego się to odbywało, ale chyba dlatego aby ludziom przypomnieć o poście....</p>
14.	Śródpoście	Samo pojęcie – nieznane.

		W okresie Wielkiego Postu ludzie często chcą wypełnić pewne przyrzeczenia i np. nie palić papierosów, pić alkoholu itp.
15.	Niedziela Palmowa	Z palmami (bardzo skromnymi) idzie się do kościoła. Palmy robi się z bazi, kwiatów, zielonych gałązek brzozy, gryczpanu (bukszpanu). Po poświęceniu palmy zabiera się do domu i przechowuje przez cały rok. Potem palmę pali się w piecu, gdyż święconego się nie wyrzuca. Tak się robi, jak robili to dawniej rodzice.
16.	Triduum Paschalne	To są ostatnie trzy dni przed Wielkanocą, od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty. Przede wszystkim ma to wymiar kościelny. W Wielki Piątek adoracja Pana Jezusa złożonego w grobie. W domu odbywa się wielkie sprzątanie, chociaż to starają się zrobić wcześniej.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>Święcenie pokarmów odbywa się w kościele oraz przy krzyżu we wsi, usytuowanym niedaleko dworu. Dawniej krzyż ten był drewniany. Teraz jest to betonowy odlew.</p> <p>Nie ma przy krzyżu nabożeństwa majowego.</p> <p>Do koszyczka wkładana jest szynka, różne kiełbasy, w tym obowiązkowo biała parzona, baranek z masła z chorągiewką, kawałek ciasta no i jajka, sól i pieprz, chleb. Jaja malowane w cebuli, kupowanych farbkach.</p> <p>Rezurekcja w Obrzycku jest rano, o godz. 6.00. W Słopanowie (kościół filialny) odprawia się w Wielką Sobotę, wieczorem o 21.00.</p> <p>Śniadanie Wielkanocne rozpoczyna się od dzielenia się jajkiem i święconym oraz składaniem życzeń. Na śniadanie je się jajka, szynkę gotowaną i szynkę wędzoną surową, kiełbasę białą, sałatkę warzywną. Na Wielkanoc zawsze musiały być wędliny czy szynka. Nawet jak było biednie, to na te święta zabijano świnię i przerabiano go. W Niedzielę Wielkanocną nie gotuje się obiadu. Zjada się mięso czy wędliny przygotowane</p>

		<p>wcześniej, a także inne potrawy już przygotowane.</p> <p>Ciasta: serniki, babka drożdżowa i piaskowa.</p> <p>Dzieciom „Zając” przynosi słodycze. Robiło się gniazdko w ogrodzie, na podwórku i wkłada się do nich słodycze. Głównie to się robi jak dzieci są małe.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>Nazywa się od zwyczaju oblewania wodą „lanym poniedziałkiem”. W latach 70. XX wieku chodzili tego dnia „z misiem”, czyli prowadzali niedźwiedzia. Chodził także kominiarz, dziad z babą. Niejedną pannę mocno „umorzyli” sadzą. Zwyczaju tego w Pęcckowie nie było. Chodzili w Koźminie i w Rodzinie a także w Gaju Wielkim. Informatorzy nie potrafili określić, czy zwyczaj ten jest jeszcze żywy.</p>
19.	Zielone Świątki	<p>Pamiętają też zwyczaj strojenia (majenia) domów na Zielone Świątki; przynosiło się tatarak (taterze) i gałązki brzoźki. Jeszcze rodzice informatorów tak robili. Ojciec informatora zmarł w 1970 roku. On już tego nie kontynuował</p>
20.	Boże Ciało	<p>W Obrzycku odbywa się procesja na Boże Ciało. Przygotowywane są 4 ołtarze. Do dziś przynosi się zielone, brzożowe gałązki z ołtarza i wkłada w warzywnik. Ludzie wierzyli, że przyniesie to dobre plony oraz że nie będzie szkodników. Chociaż nie wszyscy uświadamiają sobie znaczenie tego zwyczaju. Robią tak, ponieważ tak czynili ich rodzice, czy dziadkowie.</p> <p>Na procesje Bożego Ciała dziewczynki chodzą sypać kwiatki.</p>
21.	św. Jana	<p>Słyszeli, że puszczają wianki w Obrzycku, czy Zielonejgórce na Warcie.</p>
22.	MB Zielnej	<p>Na dzień 15 sierpnia idzie się z warzywami, kwiatami, ziołami (zbieranymi w dużej mierze na łące) do kościoła, aby podziękować Matce Boskiej za zebrane plony, za opiekę i błogosławieństwo. Bo dawniej z reguły do tej pory kończono</p>



		<p>źniwa (teraz to różnie wygląda). A zresztą ... co to teraz za żniwa. Przyjedzie kombajn i raz dwa wszystko posprząta. Dawniej się ręcznie wiązało snopy, zwoziło w stogi, czy do stodoły a potem młóciło. Ciężka to była praca.</p>
23.	MB Siewnej	<p>Nie pamiętają zwyczaju używania do siewu święconego ziarna, ani święcenia wodą ziarna przed siewem.</p> <p>Jest taki zwyczaj w Obrzycku, że idą z chlebem przed żniwami do kościoła. Jest modlitwa o dobre żniwa. Ten chleb dzielony jest pomiędzy mieszkańców. Tak, aby tego chleba nikomu nie zabrakło.</p>
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	Zapala się znicze i sprząta groby na Dzień Wszystkich Świętych oraz na Dzień Zaduszny, czyli Zaduszki (2 listopada).
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.

#### Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe

1.	Narodziny i chrzest	<p>Dawniej kobiety rodziły w domach. Informatorzy również urodzili się w domu. Informatorka rodziła już swoje dzieci w szpitalu w Szamotułach.</p> <p>Kobieta w ciąży musiała uważać, ale generalnie kobiety normalnie musiały dawniej pracować. Informatorka nie słyszała o zwyczaju chodzenia „do wyvodu”, tzn. do poświęcenia w kościele. Chrzest odbywał się dawniej szybciej, gdy dziecko było kilkutygodniowe, niż jest to obecnie. Rodzicami chrzestnymi byli ludzie starsi, często dziadkowie, którzy sami (bez rodziców) zanosili dziecko do chrztu, do kościoła. Wszystko to dawniej bywało o wiele skromniejsze. Teraz wybiera się na rodziców chrzestnych ludzi młodych, najczęściej z najbliższej rodziny. Chociaż zwraca się uwagę, aby byli to ludzie „porządni”, aby byli dla dziecka wzorem (nie byli np.</p>
----	---------------------	--

		<p>alkoholikami).</p> <p>Dziecko miało w wózku włożony medalik z Matką Boską oraz zawiązywano również czerwoną wstążeczkę, ..” aby nikt dziecka nie zauroczył i aby dziecko nie chorowało”. Nadal tak ludzie czynią.</p> <p>Gdy dziecko skończy roczek to ma do wyboru położone przedmioty na stole; książkę, różaniec, pieniążek, kieliszek. Zależnie, jaki przedmiot dziecko wybierze, wróży się co do przyszłości dziecka.</p>
2.	Ślub i wesele	<p>Owszem dawniej, czasem i teraz, istniały osoby, które „kojarzyły małżeństwa”. Taką osobę nazywało się faktorem. Najczęściej jednak ludzie sami się zapoznają. Jakiś czas przed weselem odbywały się zaręczyny, no i dalej były tzw. „zmówiny” czyli umawianie się co do wesela pomiędzy rodzicami. Chodzi o szczegóły całej uroczystości. Teraz też tak jest, chociaż bywa, że młodzi sami o wszystkim chcą decydować.</p> <p>Dawniej wesela były w domu panny młodej. Ludzie robili jedzenie w domu a tańce jak było ciepło odbywały się w namiocie, albo wiacie przykrytej brezentem na wypadek deszczu, na świeżym powietrzu. Można było wypożyczyć drewnianą podłogę. Gdy wesele było zimą, a dawniej nie należało to do rzadkości – zimą więcej było czasu, to jadło się w jednym pokoju, a tańczyło w drugim. Zresztą wesela dawniej były mniejsze, bardziej kameralne. Wesela odbywały się także w świetlicy. Teraz to wszyscy wesela robią w lokalach (od 20-30 lat), albo i często żyją bez ślubu. Sporo osób ze wsi zjawia te uroczystości w lokalu „Na Skarpie” znajdującym się w Obrzycku (przy drodze w kierunku na Szamotuły). Zresztą zależy skąd pochodzi panna. Bo wesele z reguły odbywa się w tej miejscowości, z której pochodzi panna młoda.</p> <p>Znany jest zwyczaj tłuczenia przed domem panny młodej szkła,</p>

		<p>butelek, na szczęście, nazywany „polteram”, „pulteram” (różnie ludzie to nazywają). Teraz ma to miejsce tydzień przed weselem, dawniej odbywało się w dzień przed weselem. No i trzeba było poczęstować. Jak informatorzy się pobierali, najpierw był ślub cywilny, a potem ślub kościelny. Rano był ślub w urzędzie, a po południu w kościele. Teraz ślub zawarty w kościele jest też ważny wobec prawa państwowego.</p> <p>Młodych przybyłych z kościoła wita się chlebem i solą. Wracających z kościoła zatrzymuje się bramami po drodze ... aby dalej przejechać, młodzi muszą wykupić się wódką (jak dorośli zatrzymywali), albo pieniżkami (jak dzieci). Jak wracano dawniej bryczkami z kościoła, byli zatrzymywani w kilku miejscach. Teraz jak jadą samochodami, to jest skromniejsze. Bryczki i konie musiały być pięknie przystrojone kwiatami i wstążkami. Zresztą samochody też stroi wstążkami i kwiatami.</p> <p>Po ślubie młoda para jechała do fotografa, aby wykonać zdjęcie pamiątkowe. Teraz to są specjalne sesje fotograficzne, filmowana jest cała ceremonia.</p> <p>Oczepiny panny młodej odbywały się o godz. 24.00, są też podziękowania dla rodziców. Dnia następnego były poprawiny, czasami teraz też tak jest. Do tańca przygrywała dawniej kapela – zespół muzyczny. Grali na akordeonie, skrzypcach, trąbce, perkusji.</p> <p>Czasem na wesela i to jeszcze do dziś w gości przychodziła baba z dziadem (przebrani na odwrót), po to aby trochę bałaganu narobić oraz pożartować.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>Jeszcze ze 30 lat temu ciało zmarłego przechowywano, z reguły przez 3 dni, do czasu pogrzebu w domu. Każdego wieczoru, przed pogrzebem zbierano się w domu, by odmawiać różaniec za duszę zmarłego mieszkańca wsi. Teraz przy kościele w Obrzycku jest kaplica przedpogrzebowa. Obecnie</p>

		<p>mieszkańcy zbierają się w domu zmarłego i odmawiają za jego duszę różaniec. Modlitwa ta jest również odmawiana przed samym pogrzebem. Ksiądz czekał na kondukt, blisko granicy parafii, trumna wieziona była konnym karawanem. Zawsze zatrzymywano się przy krzyżu, aby się pomodlić i pożegnać zmarłego. Obecnie ciała zmarłych do czasu pogrzebu przechowywane są także w kostnicach przyszpitalnych.</p> <p>Istnieje taki przesąd, aby ciała nieboszczyka nie przetrzymywać przez niedzielę w domu, bo może on pociągnąć za sobą kogoś następnego z rodziny albo wśród znajomych. Ludzie jak tylko mogą, to chowają zmarłego przed niedzielą.</p>
4.	Inne zjawiska	<p>Turniej gmin – we wrześniu albo w czerwcu się to odbywa. Pomiedzy gminami z sąsiedniej gminy Ostroróg.</p>
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		Brak informacji.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		<p>Lubimy zjeść gzika i pyry w mundurkach, ser smażony, placek drożdżowy z różnymi owocami.</p> <p>Patrz także potrawy świąteczne.</p>
<b>III. Tradycje rękodzielnicze</b>		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		Brak informacji.
<b>IV. Przejawy religijności tradycyjnej</b>		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	<p>W Pęcowie na rozstaju dróg, przy drodze do Ordzina, niedaleko dworu (pałacu) stoi krzyż. Nie wiadomo kiedy został tam postawiony. Informatorzy myślą, że już tam był od dawna. Kiedyś był drewniany, obecnie jest to betonowy krzyż. Nie wiedzą z czyjej inicjatywy został postawiony.</p>

2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	Ludzie jeżdżą indywidualnie do Częstochowy. Są też organizowane pielgrzymki przez parafię do Lichenia, Częstochowy, czy Rokitna, Gostynia, a także autokarowe poza granice kraju.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Informatorzy wiedzą, że chodzą piesze pielgrzymki do Biezdrowa, na 14 września, dzień Podwyższenia Krzyża Świętego, ale to jest organizowane przez parafię.
6.	Lokalne odpusty	W Otorowie Jest obraz Matki Bożej – odpust 15 sierpnia; Odpust w Biezdrowie – 14 września.  W Obrzycku – w św. patronów – Piotra i Pawła.

#### V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	Z reguły odbywają się na początku września. Dawniej dożynki odbywały się w każdej wsi. Ale to było dość dawno. Od jakiegoś czasu odbywają się dożynki gminno-parafialne. W Obrzycku na tzw. „plendzu”, czyli placu. W ubiegłym roku, były w Szamotułach dożynki powiatowe. Najpierw odprawiana jest dziękczynna Msza Św. Wybierany jest starosta i starościna dożynek, z reguły z tych najlepszych gospodarzy. Zamawiany jest wieniec dożynkowy i chleb w piekarni. Dawniej to ludzie piekli chleb w domu, teraz to raczej zamawiają w piekarni. W organizację dożynek włączają się władze Gminy, Kółko Rolnicze, Koła Gospodyń, szkoły, zespoły artystyczne. Zawsze jest korowód wieńców, maszyn rolniczych, zwierząt, itp. Różne występy artystyczne, konkursy, jedzenie, kielbasy, bigos, itd., a na zakończenie jest zabawa.
2.	Dni gminy/wsi	Brak informacji.

3.	Lokalne festyny	<p>Dni Obrzycka – przełom VI/VII – różne imprezy odbywają się od piątku do niedzieli.</p> <p>W Obrzycku, w szkole obchodzony jest Dzień Dziecka, Dzień Matki i Dzień Ojca, a także Dzień Babci I Dziadka. Organizują te uroczystości Rada Sołecka i Rada Rodziców.</p>
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p>We wsi było Koło Gospodyń Wiejskich, ale się rozpadło na pocz. lat 90. XX wieku, jak starsze panie „poumierały”.</p> <p>W świetlicy, we wsi organizowana jest wigilia dla starszych (Rada Sołecka).</p>